



E-BOOK

**AKTYWNE,
NIEZALEŻNE
I INSPIRUJĄCE**

POZNAJ KOBIETY, KTÓRE ZMIENIAJĄ ŚWIAT...

ZACZYNAJĄC OD SIEBIE!

Pod redakcją Ilony Adamskiej

SPIIS TREŚCI

ILONA ADAMSKA	3
MONIKA BLEZIEŃ-RUSZAJ	5
MARZENA CHEŁMIŃSKA	13
MARLENA DRYGAS	19
IWONA DZIWEŃKA	28
GOSIA GALBAS	37
KAROLINA HAUZNER	46
KATARZYNA KĘDZIERSKA-STĘPIEŃ	54
EWELINA KIECANA	62
MIROŚŁAWA KOWALKOWSKA	70
PATRYCJA MAŚLANKIEWICZ	80
ANITA MIKOŁAJCZYK	87
SYLWIA MONOSTORI	93
NATALIA OLSZEWSKA-ROKICKA	100
ALINA ROSZCZYŃSKA	107
EWELINA SALWUK-MARKO	113
ANNA STĘPIEŃ-KRASKA	120
AGNIESZKA ŚLIWKA	128
MAŁGORZATA WASIEWSKA-MAŃKOWSKA	134
KATARZYNA WORWA	142
JOANNA WÓJCIK	149



ILONA ADAMSKA

Aneta Podymna, kobieta biznesu ze świata finansów (zarządzała m.in. Pramerica Życie czy TUIr S.A.), powiedziała w jednym z wywiadów, że „kariera wymaga wysiłku, dlatego należy decydować się na nią świadomie. Trzeba cały czas się uczyć i wsłuchiwać w okazje zawodowe, czyli umieć z nich korzystać”. Czasami także trzeba zrobić krok do tyłu po to, by potem zrobić dwa do przodu.

Kobiety, które poznacie na kartach najnowszego e-booka wydanego przez Europejski Klub Kobiet Biznesu, wiedzą doskonale, że zmiany to nieodzowna część życia. Mają też świadomość, że same muszą stać się zmianą, do której dążą w świecie.

Doświadczyły też, że zmiany, choć mogą destabilizować nasze życie i wprowadzać dyskomfort, mogą także nas zaskakiwać i rozwijać. Pozwalają docierać w głąb siebie. I zarazem do tego, co jest dla nas dobre i właściwe, i eliminować to, co nam nie służy.

Bohaterki e-booka odważnie opowiadają o zmianach w swoim życiu. O pragnieniach, lękach, doświadczeniach życiowych. O życzliwości względem siebie i przyzwoleniu na bycie nieidealną.

Mamy nadzieję, że praca zbiorowa, którą oddajemy w Wasze ręce, zaszczerpi w Was wiarę w to, że w życiu warto iść za głosem serca. Warto czasem zaryzykować. Dać sobie przyzwolenie na popełnianie błędów. A także uczyć się na nich, aby stały się przestrogą oraz motorem postępu i rozwoju. Odwaga bowiem to nie brak lęku, lecz działanie w dobrym celu i kierunku mimo strachu.

Opowieści bohaterki książki są różne, jak one same, lecz mają wspólną cechę – przedstawiają osoby odważne, pełne pasji, ciekawe świata i ludzi oraz gotowe na zmiany... Inspirujące do poczynienia zmian w życiu, zaryzykowania, wyjścia ze strefy komfortu i cieszenia się owocami tych działań.

Jak powiedział bohater filmu „Dzień świstaka”, który utknął w jednym powtarzającym się dniu, a kiedy całkowicie zmienił percepcję i sposób działania, dzień wreszcie minął i rozpoczął się nowy: „Każda zmiana jest dobra”.

Ilona Adamska

*pomysłodawczyni projektu,
prezes Europejskiego Klubu Kobiet Biznesu*



MONIKA BLEZIEŃ-RUSZAJ

Z wykształcenia magister ochrony środowiska o specjalizacji biotechnologia na Uniwersytecie Opolskim. Absolwentka podyplomowych studiów o kierunku biotechnologia w zakresie kosmetologii. Uczestnik wielu kursów i szkoleń z ochrony środowiska, BDO, REACH czy CLP.

Od 2004 roku zawodowo związana z POL-EKO Sp. K. jako specjalista ds. ochrony środowiska i REACH. Od 2020 roku właściciel firmy doradczej BeautyEko Monika Blezień-Ruszaj oferującej doradztwo z zakresu ochrony środowiska i kart charakterystyki oraz wdrażania procedur i dokumentacji kosmetycznych. Autorka artykułów oraz bohaterka wielu wywiadów w prasie branżowej. Autorka materiałów z zakresu edukacji ekologicznej dla szkół oraz przewodników po systemie BDO dla przedsiębiorców, m.in. z branży beauty, e-commerce i innych.

Laureatka nagrody Lwice Biznesu w kategorii Usługi dla firm – wyróżnienie Lwica Biznesu 2022, którą WARTO ZNAĆ. Objęła patronat nad akcją społeczną „Nie hejtuję – motywuję”.

Prywatnie mama nastoletniej Wioletty, z którą łączy pasję naturalnego podejścia do życia codziennego i wrażliwości na piękno otaczającego świata. Z zamiłowaniem zgłębia tajniki receptur kosmetycznych i chętnie rozwija zainteresowania związane z pozyskiwaniem olejków eterycznych, tworzeniem kosmetyków i perfum. Interesuje się sztuką, malarstwem i dobrą książką.

NIE PRZESZKADZAJ ROSNAĆ SWOIM SKRZYDŁOM

Niezależność to dla mnie... ?

Niezależność to samodzielność, podejmowanie zamierzonych decyzji i życie w zgodzie ze swoimi wartościami. Niezależność jest cechą pożądaną. To domena ludzi dorosłych, samodzielnych, osiągających sukcesy. Dla mnie niezależność to WOLNOŚĆ. Będąc osobą niezależną, mogę spełniać marzenia, oddawać się swoim pasjom, stawiać na rozwój osobisty i nie poddaję się toksycznym relacjom z otoczeniem. Niezależność budzi się w czasie, kiedy jesteśmy na etapie wyjścia ze strefy komfortu, zaakceptujemy siebie i będziemy w 100% decydować o własnym życiu.

Lew Tołstoj mawiał: „Każdy myśli o zmianie świata, ale nikt nie myśli o zmianie siebie”. Dlaczego tak wiele osób zapomina, że zmianę świata i otoczenia powinniśmy zacząć od zmiany siebie?

Dużo osób chce naprawiać świat, zmieniać otaczające nas środowisko i ludzi, z którymi obcuje, jednak nie widzi w tym swojego zachowania i przyzwyczajzeń oraz czasami popełnianych błędów. Ludzie widzą wady innych, nieścisłości lub też inne niekoniecznie korzystne zachowania bądź postawy, ale bardzo trudno jest im spojrzeć na siebie krytycznym okiem i dostrzec to, co w ich zachowaniu nadaje się do zmiany.

Jeżeli naszym celem jest zmiana otaczającego nas świata, zacznijmy od spojrzenia na siebie. Zadajmy sobie pytanie, co ja mogę zmienić w sobie, aby świat stał się przyjazny? Jakie zmiany powinny stać się moimi priorytetami, jakim procesom mogę się poddać dla lepszego jutra?

Świat, który tworzymy, jest procesem naszego myślenia. Nasze myśli mają ogromny wpływ na to, jak wygląda nasze życie. Nie możemy zmieniać życia bez zmiany naszego myślenia. Wymaga to nieustannej, ciężkiej pracy nad sobą. Dbasz na co dzień o swoje myśli? Jesteś realistką, optymistką?

Nasze myślenie to ciągły proces, któremu poddajemy się każdego dnia. Jest on często dyktowany naszymi emocjami, wartościami, które są priorytetem naszego życia. Czy zmienia się? Tak, to od nas zależy, na jakim etapie życia jesteś, jakie wartości wyznajemy, czym kierujemy się w życiu codziennym, jakimi osobami się otaczamy. Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak otaczający nas ludzie na nas działają. Często związki i relacje mają bardzo duży wpływ na nasze zachowania i sposób myślenia. Jeżeli codziennie jesteśmy poddawani pewnym bodźcom, są nam wmawiane myśli innych, po jakimś czasie uważamy to za pewnik, że tak ma być, poddajemy się temu, zamykamy się na świat i swój rozwój, myśląc, że robimy wszystko w zgodzie ze sobą, a wcale tak nie musi być. Uważam, że każdemu z nas przydaje się czasem odcięcie od swojego środowiska. Wyjazd lub chociaż spacer, podczas którego jesteśmy sami z własnymi myślami, dużo daje i może pomóc w zmianie naszego stylu życia. Proces ten jest pracą nad sobą, stawianymi sobie założeniami. Jeżeli chcemy żyć w zgodzie ze sobą samym i dążyć do celu, zacznijmy od zmiany myślenia. To trudna praca, ale jej owoce wynagrodzą nam cały poniesiony wysiłek.

Czy dbam o swoje myśli? Jako realistka, bo tak jestem postrzegana, na każdym kroku staram się pracować nad sobą, rozwijając moje umiejętności. Moje myśli często kłócą się ze sobą, ale staram się na każdym kroku działać tak, żeby wytłumaczyć sobie, co jest dobre dla mnie, mojej rodziny i biznesu, a pracując nad dobrym myśleniem, często udaje mi się wykonać tę trudną pracę.

Gandhi mówił: „Sami musimy stać się zmianą, do której dążymy w świecie”. Do czego dążysz? Co stanowi dzisiaj Twój cel życia?

Już kilka lat temu odkryłam swoje cele i na początku małymi krokami, a z upływem czasu coraz szybciej dążę do ich realizacji. W pierwszej kolejności troszczę się o dobre relacje z moją rodziną. Znajduję czas dla rozwijania i pogłębiania pasji w zakresie zdrowego trybu życia, kultury azjatyckiej i sztuki oraz czytania książek, którymi zaraziłam moją nastoletnią córkę. Moje pasje to również kosmetyka i zagadnienia związane ze środowiskiem naturalnym, które udało

mi się zmienić w biznes i teraz pomagam przedsiębiorcom we wdrażaniu założeń w zakresie ochrony środowiska i w zebraniu odpowiedniej dokumentacji potrzebnej do wprowadzenia produktów kosmetycznych na rynek. Nie są to łatwe zagadnienia, ale uwielbiam pracę nad nowymi wyzwaniem i w tym zakresie odnajduję satysfakcję i zadowolenie.

Podsumowując, co stanowi mój cel życia: rozwój pasji i pomoc innym w zakresie, który jest w kręgu moich zainteresowań.

Wiele kobiet biznesu mówi o tym, że dzięki własnej działalności gospodarczej, aktywności zawodowej odkryło w sobie odwagę i zdolność podejmowania ryzyka. Lubisz ryzykować? Pozwalasz sobie na ryzyko i odrobinę szaleństwa w biznesie?

Tak, mogę jak najbardziej podpisać się pod tym stwierdzeniem. Czy lubię ryzykować? A czym w obecnych czasach jest prowadzenie własnego biznesu? To zawsze ryzyko, które daje nam dużo satysfakcji, jeżeli rozwiązujemy problemy innych i potrafimy im pomóc, doradzić.

Szaleństwo i ryzyko w biznesie – brzmi świetnie i myślę, że nie tylko ja tak mogę postrzegać prowadzenie własnej działalności. Oprócz rutyny, czasem trzeba trochę zaszaleć – wybrać nowy, ciekawy projekt, który pozwoli nam na poznanie siebie samej lepiej i na naukę nowości, nawiązanie nowych kontaktów i zaczerpnięcie wiedzy, która z pewnością zaowocuje w naszym życiu.

Zamiast czekać, aż coś spadnie nam z nieba, trzeba samemu po to sięgać. Niestety blokuje nas przed wyjściem ze strefy komfortu i zdobywaniem nowych przestrzeni lęk przed zmianą. Czym dla Ciebie jest zmiana i czy boisz się zmian w swoim życiu?

Kilka lat temu bałam się zmian. Nowości fajnie brzmiały, chętnie pochłaniałam wiedzę teoretyczną, ale gorzej było z praktyką, szczególnie jeżeli chodziło o zmiany w moim życiu zawodowym. Praca na etacie to był taki dobry punkt zaczepienia, baza, do której wraca się bezpiecznie. Mój rozwój osobisty, moje pasje nie pozwalały jednak na stanie w miejscu, wiedziałam, że jeżeli nie zmienię czegoś w swoim życiu, już zawsze tak będzie. I zadziałam. Zmieniłam podejście do siebie, do otaczającego mnie świata, zaczęłam wal-

czyć o swoje i wyszłam ze swojej strefy komfortu, aby realizować moje cele, rozwijać siebie i firmę, a także moje pasje, które są dla mnie bardzo ważnym elementem życia.

Czym dla Ciebie jest rozwój osobisty?

Definicją rozwoju osobistego jest to, że „nie zależy od tego, co posiadamy, lecz od tego, kim jesteśmy”.

Dla mnie rozwój osobisty to przede wszystkim rozwój umiejętności, które mają wartość samą w sobie – doszkalanie się z tematów i poszerzanie horyzontów, które mogę wykorzystać w życiu zawodowym, podczas spotkań z przyjaciółmi lub też w trakcie wyjazdów zagranicznych, które uwielbiam. Rozwój osobisty to również praca nad sobą, nad emocjami, a przede wszystkim nad budowaniem asertywności.

Jakie cechy charakteru chciałabyś zmienić w sobie?

Nieśmiałość – pracuję nad tym ciągle, wiem, że jestem na dobrej drodze, ale jeszcze dużo przede mną; drugą ważną cechą, którą chciałabym bardziej okiełznać, to radzenie sobie ze stresem. Już wyrobiłam w sobie pewne zwyczaje, ale ciągle jeszcze, mimo lat praktyki, wystąpienia publiczne to stres sam w sobie, z którym muszę walczyć.

Które cechy charakteru są Twoją najmocniejszą stroną i jak je na co dzień wykorzystujesz w biznesie?

Otwarcie na drugiego człowieka, empatia i uważne słuchanie ze zrozumieniem to moje najlepsze z cech charakteru, które mogę i wykorzystuję w swoim biznesie. Wiem, że moi partnerzy biznesowi oczekują ode mnie pomocy w trudnych sprawach, a szczerza rozmowa telefoniczna lub on-line za pomocą platform pomaga w dotarciu do źródła niepewności i pomaga nam rozwiązać te problemy.

Po zakończonych projektach często dostaję feedback, że dzięki naszym rozmowom udało nam się wypracować najlepsze rozwiązania. A wiercie mi, zadowolony partner biznesowy to najlepsze podziękowanie za moją pracę.

Motorem biznesu są porażki. Każda porażka jest inspirującą nauką. Lekcją. Impulsem do zmian. Jak podchodzisz do błędów, które zdarza Ci się czasem popełnić? Jak traktujesz porażki?

Porażki są nauką, a ja uwielbiam się uczyć i zdobywać wiedzę oraz nowe doświadczenia. A jak najlepiej się uczyć? – na własnych błędach. Z każdej porażki można wyjść z podniesioną głową, przyznanie się do błędu to już połowa sukcesu, a jeżeli uda mi się zgłębić temat i wybrać rozwiązanie, to wówczas taka porażka jest nową wytyczną na mojej drodze, którą mogę uważać za swój mały sukces. Każdy człowiek, który się rozwija i uczy, popełnia błędy, nie ma ludzi nieomylnych. Porażka też jest swego rodzaju ścieżką naszego życia, dzięki której nabieramy doświadczenia – oczywiście musimy pamiętać, aby zdobytą wiedzę wykorzystać w naszym dalszym życiu.

Aneta Podymna, kobieta biznesu ze świata finansów (zarządzała m.in. Pramerica Życie czy TUiR S.A.), powiedziała w jednym z wywiadów, że „kariera wymaga wysiłku, dlatego należy decydować się na nią świadomie. Trzeba cały czas się uczyć i wsłuchiwać w okazje zawodowe, czyli umieć z nich korzystać. (...) Czasami trzeba zrobić krok do tyłu po to, by potem zrobić dwa do przodu”. Jak rozumiesz te słowa? Myślisz podobnie?

Żyjąc w erze on-line, często możemy zagubić się w tych wszystkich informacjach, które do nas spływają i jesteśmy nimi osaczeni z każdej strony. Rozwój osobisty i nasze myślenie pozwala nam na przesiew tych zbędnych informacji i korzystanie z okazji dobrych dla nas, dla naszej wiedzy, rozwoju, nauki czy pracy. W każdym momencie naszego życia podążamy wytyczną przez nas ścieżką, ale pamiętać należy, że czasem warto się zatrzymać, a nawet cofnąć w celu przemyślenia pewnych sytuacji i podjęcia decyzji dla nas najtrafniejszych. To od nas zależy, jak układamy swoje życie i co chcemy w nim robić.

Zmianę siebie warto zacząć od... pokochania siebie. Bez tego ani rusz. Kochasz siebie? Za co lubisz siebie najbardziej?

Trudne pytanie, ale tak, kocham siebie, żeby żyć w zgodzie z otoczeniem, muszę w pierwszej kolejności zaakceptować siebie, swoje pasje, poglądy,

spojrzenie na świat. Co lubię w sobie najbardziej? Moje dobre cechy charakteru, m.in. opiekuńczość, otwartość i bardzo dobre relacje z córką, wrażliwość na otaczający nas świat, odpowiedzialność za podejmowane decyzje i chęć niesienia pomocy innym. Myślę, że osoby, które obcują ze mną na co dzień, mogą to z czystym sercem potwierdzić, a może jakbym zapytała je o zdanie, dodałyby coś jeszcze od siebie...

Zmiana siebie to także zaopiekowanie siebie. Dostrzeżenie w sobie małego dziecka, którym wciąż jesteśmy. Jak dbasz o siebie na co dzień?

Z tym mam już więcej problemów, już dawno przestałam być dzieckiem, ale to, że żyję w domu z nastoletnią córką, z którą spędzam bardzo dużo wolnego czasu, pozwala mi też poczuć się jak dziecko. Jak dbam o siebie na co dzień – poza rytuałami beauty oczywiście zdrowe odżywianie, zadbanie o komfort psychiczny, od pewnego czasu odcięłam się od toksycznych ludzi, którzy byli w moim bliskim otoczeniu, co skutkuje dużo lepszą atmosferą w codzienności oraz budowaniu na każdym kroku pewności siebie, rozwijaniem zainteresowań i zdobywaniem nowej ciekawej wiedzy związanej z moimi pasjami.

Człowiek nie jest samotną wyspą. Często to drugi człowiek jest odpowiedzią na nasze pragnienia. Jak budować relacje z drugim człowiekiem? O co warto zadbać?

Bycie w relacji z drugim człowiekiem to potrzeba, którą czuje każdy z nas. Ważne jest, aby mieć obok siebie osobę, z którą można porozmawiać, wyzalić się, pośmiać, a czasami po prostu posiedzieć i pomilczeć. Relacja z drugim człowiekiem sprawia, że nasze życie staje się szczęśliwe, możesz być naturalnie sobą. Pamiętaj, dobra relacja opiera się na szacunku, możliwości pokazania siebie – indywidualnie, wydobywaniu z siebie tego, co najlepsze. O co zadbać jeszcze? O komfort drugiej osoby, tak aby w naszym towarzystwie czuła się idealnie.

Inspirująca myśl dotycząca zmiany, z którą chciałabyś zostawić naszych Czytelników?

„Może się zdarzyć, że urodziłaś się bez skrzydeł, ale najważniejsze, żebyś nie przeszkadzała im wyrosnąć” – Coco Chanel.

Ten inspirujący cytat towarzyszy mi w codziennym życiu. Rozwój osobisty, nauka i dążenie do określonych celów to zmiany, które pozwalają na osiągnięcie zamierzeń, czyli rozwinięcie przytoczonych powyżej skrzydeł.



MARZENA CHEŁMIŃSKA

Projektantka, założycielka brandu C#EŁMIŃSKA, od lat związana z branżą mody. Pasjonatka projektowania i pięknych rzeczy. Wykształcona w najbardziej pożądanym obecnie zawodzie w branży odzieżowej – krawiec projektant odzieży damskiej lekkiej. Właścicielka marki SENS, nagrodzonej tytułem „Męska Marka Roku – Siła Jakości 2017”. Członkini Związku Przedsiębiorców Przemysłu Mody Lewiatan. Matka i szczęśliwa żona, miłośniczka dalekich podróży.

C#EŁMIŃSKA to marka dla kobiet ceniących nietuzinkowy styl i elegancję, które chcą podkreślić swoją oryginalność stylizacją. Atutem marki są proste formy, a zarazem innowacyjne rozwiązania, przykuwa wzrok nieoczywistymi detalami. Wysoka jakość materiałów wpływa na sposób układania się ubrań i komfort ich noszenia. Marka zdobyła uznanie w kraju i za granicą. Jest zdobywczynią wielu nagród i wyróżnień. Kolekcje marki publikowane są w polskich i zagranicznych magazynach mody, m.in. w VOGUE. Zagościła również na wielu pokazach nie tylko w Polsce. Kolekcje tworzą krótkie serie, są to sukienki, kombinezony, spódnice, bluzki, płaszcze. Kreacje chętnie noszą gwiazdy polskiego show-biznesu. To marka stworzona z wieloletniej pasji do mody.

KOCHAM SIEBIE MIŁOŚCIĄ LEKKĄ I WDZIĘCZNĄ

Niezależność to dla mnie... ?

Dla mnie niezależność to przede wszystkim niezależność finansowa. Spełnienie się w życiu zawodowym za godziwe pieniądze. Brak ekonomicznego spełnienia odczuwam na polu emocjonalnym, tracąc poczucie własnej wartości.

Lew Tołstoj mawiał: „Każdy myśli o zmianie świata, ale nikt nie myśli o zmianie siebie”. Dlaczego tak wiele osób zapomina, że zmianę świata i otoczenia powinniśmy zacząć od zmiany siebie?

Uważam, że ludzie stali się bardziej narcystyczni i dlatego chcą zmian, lecz w bardzo wielu przypadkach tych zmian żądają od innych, uważając siebie za lepszych. Na co dzień bardzo często spotykam się z taką postawą u większości mężczyzn, którzy myślą, że są the best i należy im się wszystko. Mówią innym, jak mają postępować, jak żyć, ale sami pozostają niezmienni. W tym akurat przypadku niezmienności kobiety dorównują mężczyznom. Zauważyłam, że zmiany przychodzą w dużej mierze po trudnych życiowych chwilach, po traumach, które są leczone, po porażkach, po złych doświadczeniach. Pojawiają się wtedy refleksje i zastanawianie się nad sobą. Wtedy zaczynają się zmiany. Zaczynamy bardziej dbać o siebie w różnych aspektach, a co za tym idzie, często nieświadomie, zaczynamy dbać o świat.

Świat, który tworzymy, jest procesem naszego myślenia. Nasze myśli mają ogromny wpływ na to, jak wygląda nasze życie. Nie możemy

zmieniać życia bez zmian naszego myślenia. Wymaga to nieustannej, ciężkiej pracy nad sobą. Dbasz na co dzień o swoje myślenie? Jesteś realistką czy optymistką?

Jak najbardziej dbam o swoje myśli. Dla mnie obecny czas to okres ogromnej pracy nad sobą. Wiele tematów mam już przepracowanych, ale jeszcze wiele przede mną. Kiedyś z wielu rzeczy nie zdawałam sobie sprawy, lecz teraz mogę powiedzieć z czystym sumieniem, że jestem realistką. Pracuję jednak nad tym, aby optymistycznie patrzeć na życie. Czasem mi się to udaje, czasem nie.

Gandhi mówił: „Sami musimy stać się zmianą, do której dążymy w świecie”. Do czego dążysz? Co stanowi dziś Twój cel życia?

„Sami musimy stać się zmianą, do której dążymy w świecie”. Wszystko zależy od tego, co jest naszym światem. Moim światem w tym momencie życia jest moja rodzina, potem praca, ale coraz bardziej ją odpuszczam, ponieważ nie daje mi satysfakcji finansowej, przez co poczucie mojej wartości maleje. Obecnie wydaje mi się, że jeszcze szukam skonkretyzowanej drogi do celu, ciągle ucząc się, stawiając na rozwój osobisty.

Wiele kobiet biznesu mówi o tym, że dzięki własnej działalności gospodarczej, aktywności zawodowej odkryło w sobie odwagę i zdolności podejmowania ryzyka. Lubisz ryzykować? Pozwalasz sobie na ryzyko i odrobinę szaleństwa w biznesie?

Kiedyś byłam biznesową i życiową ryzykantką. Zazwyczaj jest to cecha ludzi młodych, którzy nie zdają sobie jeszcze sprawy z konsekwencji ryzykownie podejmowanych decyzji. Myślę też, że w młodszy wiek jesteśmy bardziej odporni na stres i mamy więcej siły do walki o swoje. Teraz bardzo ostrożnie podchodzę do biznesu. Ryzykuję, ale z dużym dystansem. Nauczyłam się też odpuszczać, nie iść po trupach, ponieważ bardziej zależy mi na dobrych relacjach z ludźmi, np. moimi współpracownikami. Nauczyłam się szanować swój czas i pracę. Szaleństwo w biznesie? Teraz chyba nie. Słowo „ryzyko” kojarzy mi się z hazardem, a jestem osobą po terapii współzależnionej. Stoczyłam walkę o moją miłość i rodzinę, dlatego może inaczej patrzę na ryzyko.

Zamiast czekać aż coś spadnie nam z nieba, trzeba samemu po to sięgać. Niestety blokuje nas przed wyjściem ze strefy komfortu i zdobywaniem nowych przestrzeni lęk przed zmianą. Czym dla Ciebie jest zmiana i czy boisz się zmian w Twoim życiu?

Bardzo lubię zmiany i lubię, jak coś się dzieje. Nie jest mi dobrze w rutynie i stagnacji, ale uwielbiam też wracać do swojego świata, do swojego azylu, gdzie czuję się najbezpieczniej. Zmian w moim życiu było tyle, że już przestałam je liczyć, ale wszystko na dobre mi wyszło, pomimo ciężkiej pracy, porażek i utraty bliskich mi ludzi. Teraz chciałabym, aby zmiany były tylko te dobre, bez upadków.

Czym dla Ciebie jest rozwój osobisty?

To nieustanna praca nad sobą, na zrozumieniu i akceptacji siebie, ale również na poznawaniu nowego. Rozwój to nauka, nie stanie w miejscu. Zmieniają się czasy, zmienia się myślenie i mentalność ludzka, więc trzeba zgodnie z sobą za tym podążać.

Jakie cechy charakteru chciałabyś zmienić w sobie?

Najbardziej chyba to, że coraz częściej przyłapuję się na lenistwie. Myślę, że w dużej mierze to lenistwo zawdzięczam mężowi, ponieważ on jest leniwy i zaszczepia to we mnie. Poza tym chyba moje przyzwyczajenie, że za bardzo przejmuję się wszystkim oraz troszczę się i myślę o innych więcej niż o sobie. Czasem przydarza mi się, że za dużo powiem innym, a potem tego żałuję, ponieważ tak naprawdę ludzi nie interesuje to, co jest dla mnie ważne i podchodzą do tego z lekceważeniem albo wykorzystują to, np. moje pomysły. No i jeszcze brak mi odwagi i czasem się spóźniam.

Które cechy charakteru są Twoją najmocniejszą stroną i jak je na co dzień wykorzystujesz w biznesie?

Niewątpliwie moimi mocnymi stronami jest otwartość, umiejętność słuchania i negocjacji. Rzetelność, dotrzymywanie słowa i terminów. Szacunek